

Sygn. akt IV Ca 127/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

26 czerwca 2019r.

Sąd Okręgowy w Płocku, IV Wydział Cywilny - Odwoławczy

w składzie:

Przewodnicząca Sędzia Renata Wanecka

Protokolant: Katarzyna Lewandowska

po rozpoznaniu na rozprawie 26 czerwca 2019r. w P.

sprawy z powództwa (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P.

przeciwko M. P. i A. P.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Płocku z 7 września 2018r.,

sygn. I C 2572/17 upr

1. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie 1) i zasądza solidarnie od M. P. i A. P. na rzecz (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P. 5.989,66 zł (pięć tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt dziewięć złotych, sześćdziesiąt sześć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 18 października 2017r. w stosunku do M. P. i od 20 października 2017r. w stosunku do A. P. do dnia zapłaty, zastrzegając pozwanym prawo do powoływania się w toku egzekucji zasądzonych od nich świadczenia pieniężnego na ograniczenie odpowiedzialności do wysokości wartości spadku nabytego po P. P. (1),

- w punkcie 2) i zasądza solidarnie od M. P. i A. P. na rzecz (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P. 2.067 zł (dwa tysiące sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza solidarnie od M. P. i A. P. na rzecz (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P. 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję.

Sygn. akt IV Ca 127/19

UZASADNIENIE

(...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) złożyła pozew przeciwko M. P. i A. P. o zasądzenie na jej rzecz solidarnie od pozwanych kwoty 6.891,68 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że pozwani obowiązani są do wnoszenia opłat z tytułu posiadania prawa do lokalu nr (...), położonego w P. przy ul. (...). Pomimo wezwania do zapłaty, nie wpłacili oni należnych opłat za okres od sierpnia 2013 r. do września 2016r.

Sąd Rejonowy w Płocku 7 marca 2017r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym w całości uwzględnił żądanie pozwu.

Pozwani złożyli sprzeciw od nakazu zapłaty. W uzasadnieniu zarzucili, że roszczenia powódki nie zostały udowodnione. Zgłosili również zarzut przedawnienia co do należności za okres od sierpnia 2013r. do października 2013r. Nikt nie informował ich o istnieniu zadłużenia, przeciwnie - byli zapewniani, że zaległości zostały po ostatniej ugodzie uregulowane.

Powódka uwzględniła zarzut przedawnienia i ostatecznie w piśmie procesowym z 16 marca 2018r. domagała się zasądzenia 5.989,66 zł.

Sąd Rejonowy w Płocku wyrokiem z 7 września 2018r. oddalił powództwo i zasądził od (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P. na rzecz M. P. i A. P. solidarnie 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy ustalił:

M. P. i A. P. są braćmi. W wyniku dziedziczenia po zmarłej w 2004 r. matce stali się współwłaścicielami przedmiotowego mieszkania jeszcze przed śmiercią ojca, który był alkoholikiem, dlatego nie utrzymywali z nim kontaktów. Zadłużył on i bardzo zaniedbał mieszkanie. Po jego śmierci w listopadzie 2014 r. bracia, jako spadkobiercy, starali się ustalić jakie jest zadłużenie, jak je spłacić i wyremontować lokal. Jeszcze za życia ojca starali się regulować zaległości, jakie generowało mieszkanie, chociaż nie mieli do niego dostępu. Ojciec nie płacił bowiem za mieszkanie, chociaż z niego korzystał i był współwłaścicielem. Spółdzielnia co jakiś czas pozywała M. P., jego brata i ojca za kolejne okresy. W większym stopniu zajmował się tym właśnie M. P.. Zależało mu na uzyskaniu kompleksowej informacji o zadłużeniu i możliwości umorzenia odsetek, ponieważ musiał podjąć decyzję o przyjęciu lub odrzuceniu spadku.

Z powództwa (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P. przeciwko M. P. i jego bratu A. P. toczyło się kilka postępowań o zapłatę z tytułu „opłat za posiadanie prawa do lokalu nr (...) położonego przy ul. (...) w P.". Wszystkie sprawy toczyły się przed Sądem Rejonowym w Płocku i wszystkie kończyły się ugodą. Dotyczyły one okresu, kiedy pozwani w lokalu nie mieszkali, korzystał z niego ich ojciec, z którym nie mieli kontaktu. Pozwani nie mieli rozeznania w zakresie zaległości, jakie zostały wygenerowane przez ich ojca, a odpowiadali jedynie, jako współwłaściciele w wyniku dziedziczenia po matce.

W celu uregulowania wszystkich zaległości M. P. wielokrotnie prowadził rozmowy z Zarządem Spółdzielni, pełnomocnikiem Spółdzielni, pracownikami księgowości. Pozwani osobiście wpłacali pieniądze w kasie w Spółdzielni. M. P. dokonywał też zapłaty przelewem. Podczas zawierania ostatniej ugody M. P. został zapewniony, że kwota zawarta w tej ugodzie wyczerpuje wszelkie roszczenia związane z należnościami głównymi za lokal. Pozostały do spłacenia jedynie odsetki, które miały być - w świetle oświadczenia Zarządu - umorzone w całości bądź w części. Oświadczenie takie zostało pozwanemu złożone celem zachęcenia do regulowania zobowiązań za mieszkanie na bieżąco z jednoczesnym spłacaniem istniejących wcześniej zaległości. W zależności od tego, czy pozwany będzie konsekwentnie realizował spłatę bieżącą oraz spłatę zaległości, miały być podejmowane decyzje co do odsetek. Pozwany zrealizował ugodę i wówczas otrzymał pismo od Spółdzielni, z którego wynikało, że nadal istnieją jakieś zaległości związane z tym lokalem, wbrew temu, o czym był zapewniany wcześniej. Pozwany w celu wyjaśnienia wątpliwości, skontaktował się z pełnomocnikiem Spółdzielni r. pr. A. T.. Pozwany poinformował o treści pisma, którego treść była sprzeczna z przekazywanymi poprzednio ustaleniami. W rozmowie telefonicznej uzyskał potwierdzenie, że nie ma już zaległości w zakresie należności głównej, a jedynie pozostały do uzgodnienia ulgi związane z odsetkami. Następnie pozwany nie otrzymał już żadnej wiadomości, a w międzyczasie próbował sam przypominać się o wyjaśnienie tej sprawy, ale bez skutku. Po otrzymaniu nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwany ponownie w dniu 23 października 2017 r. skontaktował się z pełnomocnikiem Spółdzielni i otrzymał informacje, iż nie potrafi wyjaśnić zaistniałej sytuacji i nie wie dlaczego sprawa została skierowana na drogę sądową.

Dokonując oceny prawnej, Sąd I instancji podniósł, że zgodnie z ogólną regułą, wyrażoną w art. 6 kc i art. 232 kpc, ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Zasada ta oznacza, że powód powinien udowodnić fakty, które w jego ocenie świadczą o zasadności powództwa. Z pozwu nie wynika, z jakiego tytułu i z jakimi opłatami związane jest roszczenie. W uzasadnieniu pozwu zamieszczone zostały niezgodne z prawdą sformułowania o tym, że pozwani nie podjęli rozmów i nie powiodła się próba porozumienia. Jest to oczywistą nieprawdą, gdyż pozwany przez cały czas utrzymywał kontakt ze Spółdzielnią. Z zeznań M. P. oraz pełnomocnika Spółdzielni wynika, że pozostawał on w kontakcie zarówno z pełnomocnikiem, Prezesem Spółdzielni, jak i księgowością.

Ponadto powód nie wykazał, że wezwał pozwanych do zapłaty kwoty objętej pozwem. Na przedsądowym wezwaniu do zapłaty znajduje się wprawdzie pieczęć „wysłano dnia 18.10.2016r.”, jednak nie załączono dowodu doręczenia. Pozwany twierdzi, że to właśnie wezwanie znalazło się w skrzynce jego kancelarii rok później - w październiku 2017 r., zostało przez kogoś podrzucone. Wszystkie ustalenia w sprawie dowodzą, że z nieustalonych powodów, pozwani byli wprowadzani w błąd przez spółdzielnię mieszkaniową lub też opieszałość doprowadziła do dezinformacji pozwanych. Postępowanie w sprawie niniejszej przybrało postać osobistych pretensji pomiędzy pełnomocnikiem Spółdzielni a pozwanym M. P.. Dziwi fakt, iż pomimo pozostawania w stałym kontakcie telefonicznym oraz pomimo wizyt pozwanego w siedzibie Spółdzielni, w pozwie stwierdzono, że zaistniała konieczność skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Roszczenie ma charakter wątpliwy. Pozwany kilkakrotnie rozmawiał z pracownikami księgowości i nikt nie udzielił mu jakichkolwiek informacji odnośnie zadłużenia. Pełnomocnik powoda zapewniał pozwanego, że nie wie o istnieniu zaległości, a nawet zasugerował, aby pozwany wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty. Zeznania prezesa Spółdzielni w zakresie istnienia zaległości, informowania o nich pozwanego ośmiokrotnie, nie znajdują potwierdzenia - brak dowodów doręczenia jakiegokolwiek wezwania do zapłaty. Sprawa istnienia zaległości w zakresie objętym pozwem jest z pewnością niejasna, niezrozumiała, a sposób postępowania Spółdzielni świadczy o opieszałości i dezinformowaniu zainteresowanych, a nawet wprowadzaniu ich w błąd. Takie postępowanie nie zasługuje na akceptację. Przedsądowe wezwanie do zapłaty poprzedza wniesienie pozwu do sądu. Można je wysłać do dłużnika w sytuacji, gdy zwykle wezwanie nie przyniosło oczekiwanego rezultatu i nie uiszczył on należnej kwoty w wyznaczonym mu terminie. Powinno być wysłane listem poleconym za zwrotnym potwierdzeniem odbioru. Konieczność wysłania przez wierzyciela wezwania do zapłaty do dłużnika istnieje w sytuacji, kiedy wierzyciel nie wyznaczył dłużnikowi terminu na zapłatę należności. Samo wezwanie do zapłaty nie jest warunkiem wniesienia pozwu. Pozew może być złożony nawet jeśli nie było żadnego przedsądowego wezwania do zapłaty, ale to nie znaczy, że kwestia ta nie ma żadnego znaczenia w postępowaniu sądowym. Pozew do sądu jest traktowany jako „środek ostateczny”.

W przekonaniu Sądu Rejonowego, w przedmiotowej sprawie powód nie wykazał, że wzywał pozwanych do spłaty zadłużenia, ale przede wszystkim nie wykazał w sposób przekonujący istnienia roszczenia. W sprawie jest szereg wątpliwości, których strona powodowa w żaden sposób nie wyjaśniła, uważając, że skoro złożyła w trakcie postępowania dokumenty wygenerowane przez księgowość, to nie musi niczego ponadto wyjaśniać. Zdaniem Sądu I instancji, skoro panowała w tym zakresie dezinformacja, wynikająca z opieszałości Spółdzielni, to nie ma pewności, czy dokumenty złożone przy piśmie przygotowawczym są rzetelne, czy księgowanie wpłat było prawidłowe. Z tych względów sąd powództwo oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc.

Apelację od wyroku złożyła (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w P., zaskarżając go w całości i zarzuciła naruszenie:

- 233 § 1 kpc przez sprzeczność istotnych ustaleń przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia z treścią materiału dowodowego zebranego w sprawie, który Sąd ocenił jedynie wybiórczo pomijając inne dowody, nie przystające do tezy zaprezentowanej w zeznaniach pozwanego M. P., które to zeznania Sąd uwzględnił jako podstawę ustalenia stanu faktycznego, przyjmując te twierdzenia, jako dowód na przedstawioną w uzasadnieniu wersję, która nie może się ostać, albowiem nie przystaje do całokształtu zgromadzonych w sprawie dowodów, w tym również wynikających z

załączonych, na wnioski pozwanych, do niniejszego postępowania akt poprzednich postępowań i dowodu z zeznań Prezesa Zarządu (...), który - potwierdzając kontakty z M. P. - wskazał, iż informował go o zaległościach;

- art. 227 kpc przez bezzasadne przyjęcie, że przeprowadzone przez Sąd dowody z dokumentów, powinny być pominięte oraz przez przeprowadzenie i uwzględnienie dowodów nie mających dla sprawy istotnego znaczenia, tj. że pozwani pozostawali w przekonaniu, iż nie istnieje dług za okres objęty pozwem bądź, że o tym długu nie wiedzieli;

- art. 231 kpc przez nieuznanie za ustalony fakt, mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, że istnieje zobowiązanie za okres objęty niniejszym pozwem, gdyż poprzednie pozwy, w tym ostatni zakończony ugodą w sprawie sygn. C 1195/15 nie obejmowały zadłużenia za ten okres, pomimo iż taki wniosek w sposób oczywisty można wyprowadzić z faktu ustalonego na podstawie dowodów z załączonych do niniejszego postępowania orzeczeń z aktami sprawy Sądu Rejonowego w Płocku, który jednoznacznie wskazuje na bezpodstawność twierdzenia strony pozwanej, iż nie ma zadłużenia, bo Spółdzielnia „objęła dwoma pozwami ten sam czasookres przy wskazaniu różnych wysokości czynszowych, albowiem sprawa I Nc 555/11 dotyczyła innego mieszkania i pozwany był W. P., a tylko sprawa I C 398/11 dotyczyła opłat za mieszkanie nr (...) (za okres od 01.11.2008 do 01.12.2010);

- art. 3 i art. 232 kpc przez przyjęcie, wbrew zasadom logiki, treści wyjaśnień i twierdzeń pozwanego M. P., jako wiarygodne i przekonujące oraz oparcie na tychże twierdzeniach ustalenia, że „istnienie roszczenia ma charakter wątpliwy”, pomimo, że strona pozwana nie przedstawiła dowodu zapłaty za ten okres, a nadto przyjęcie przez Sąd, że pozwani, będąc zainteresowanymi sprawą zadłużenia, nie zapoznali się z kwotą zadłużenia podaną w pkt 7 zaświadczenia Spółdzielni, którego inne elementy są przywołane w akcie notarialnym z dnia 28.10.2016 o dział spadku po ojcu P. P. (1) i zniesienie współwłasności m. in. spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu nr (...), za które kwota zadłużenia z tytułu miesięcznych opłat jest w tym zaświadczeniu wymieniona (6.891,68 zł);

- art. 232 kpc w zw. z art. 224 § 1 i 225 kpc przez otworzenie na nowo zamkniętej rozprawy w celu dopuszczenia z urzędu „dodatkowego” dowodu w postaci „przesłuchania stron ograniczonego do przesłuchania pozwanego M. P. na okoliczność dowodu z dokumentu - ugody zawartej w sprawie I C 1195/15 oraz na okoliczność rozmów prowadzonych ze stroną powodową odnośnie zadłużenia, aby w ten sposób umożliwić odniesienie się strony pozwanej do zeznań Prezesa Zarządu i dodatkowo do dokumentu w postaci ugody zawartej przed sądem w sprawie I C 1195/15, co posłużyło Sądowi do zbudowania stanu faktycznego wyłącznie według wersji opartej na dowodzie z zeznań pozwanego, ocenionych, jako „bardziej przekonujące” niż zeznania Prezesa Zarządu;

- art. 229 kpc przez pominięcie przy ocenie dowodów i ustalaniu stanu faktycznego okoliczności przyznanych przez stronę pozwaną, że „pozwany zrealizował ugodę i wówczas otrzymał pismo od Spółdzielni, z którego wynikało, że nadal istnieją jakieś zaległości związane z tym lokalem” oraz, że na jego zlecenie było wydane przez Spółdzielnię zaświadczenie z dnia 26.10.2016 r., w którym w punkcie 7 była podana kwota zadłużenia 6.891,68 zł wg stanu na dzień 30.09.2016 r. oraz przyjęcie za wiarygodne twierdzenia, iż nie znał treści tego zaświadczenia, gdyż „odebrała je aplikantka”, a „z zeznań pozwanego wynika, że nawet nie czytał tego zaświadczenia i nie wiedział, że napisano tam o zadłużeniu”.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie w całości powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwani wniesli o oddalenie apelacji i zasądzenie na ich rzecz zwrotu kosztów procesu za II instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja w przeważającej części jest uzasadniona.

Sąd II instancji nie podziela ustaleń faktycznych ani oceny prawnej Sądu Rejonowego.

W oparciu o dowody przeprowadzone w obu instancjach Sąd Okręgowy ustalił:

Spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...), położone w P. przy ulicy (...), o powierzchni 58,6 m², znajdujące się w zasobach (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P. zostało przydzielone rodzicom pozwanych, tj. E. i P. małżonkom P. 4 listopada 1985r. na zasadzie ustawowej małżeńskiej wspólności majątkowej. (bezsporne, dane z aktu notarialnego sporządzonego przez Notariusza D. M. rep. A nr (...) k: 224 - 231)

E. P. zmarła 6 września 2004r. Spadek po niej na podstawie ustawy nabyli mąż P. P. (1) oraz synowie: A. P. i M. P. po $\frac{1}{3}$ części każdy z nich. (bezsporne, dane z aktu notarialnego sporządzonego przez Notariusza D. M. rep. A nr(...) k: 224 - 231)

Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi postanowieniem z 18 maja 2012r. w sprawie III Ns 610/09 dokonał działu spadku po E. P. i częściowego zniesienia współwłasności, wskutek którego udział w $\frac{1}{2}$ części w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu nr (...) przy ulicy (...) w P. został przyznany wyłącznie A. P.. (bezsporne, dane z aktu notarialnego sporządzonego przez Notariusza D. M. rep. A nr (...) k: 224 - 231)

P. P. (1) zmarł 10 listopada 2014r. Spadek po nim na podstawie ustawy nabyli synowie A. P. i M. P. po $\frac{1}{2}$ części każdy z nich z dobrodziejstwem inwentarza. (akt poświadczenia dziedziczenia sporządzony przez Notariusza D. M. 22 października 2015r., rep. A nr (...) k: 221 – 223)

M. P. i A. P. 28 października 2016r. dokonali umownego działu spadku i zniesienia współwłasności, wskutek którego mieszkanie w P. przy ulicy (...) zostało przyznane M. P.. (akt notarialny sporządzony przez Notariusza D. M. rep. A nr(...) k: 224 – 231)

Do chwili swojej śmierci z mieszkania korzystał wyłącznie P. P. (1), który je zaniedbał i nie ponosił opłat na rzecz spółdzielni mieszkaniowej. W związku z tym, (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) wielokrotnie występowała na drogę sądową przeciwko niemu i pozostałym współwłaścicielom. (bezsporne)

Ostatnie postępowanie zostało wywołane złożeniem przez Spółdzielnię pozwu w sprawie I C 1195/15, w którym żądanie obejmowało należności z tytułu opłat za korzystanie z lokalu przy ulicy (...) za okres od stycznia 2012r. do kwietnia 2013r. Proces zakończył się zawarciem ugody sądowej 7 kwietnia 2016r. (czyli już po śmierci P. P. (1)), na podstawie której M. P. i A. P. zobowiązali się zapłacić solidarnie na rzecz (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P. 1.152,87 zł tytułem należności głównej oraz 267 zł tytułem kosztów procesu w dwóch ratach: w wysokości 700 zł w terminie do 15 maja 2016r. i 719,87 zł w terminie do 15 czerwca 2016r. wraz z odsetkami ustawowymi w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat. Strony zgodnie oświadczyły, że ugoda wyczerpuje ich wzajemne roszczenia w zakresie powództwa wytoczonego w sprawie I C 1195/15. (pозew i ugoda sądowa w sprawie I C 1195/15 k: 11 – 12; k: 131 – 132)

M. P. uregulował należności wynikające z ugody sądowej, z 7 kwietnia 2016r., a nadto wpłacał na rzecz (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P. różne sumy przelewem z rachunku bankowego BOŚBank 24, ale opis, z jakiego tytułu są dokonywane poszczególne wpłaty jest dość ogólnikowy np. „bieżący czynsz”, „czynsz oraz spłata należności głównej”. (wydruk z transakcji z rachunku bieżącego za okres od 20 marca 2015r. do 2 lutego 2018r. k: 58 – 60 i od 2 marca 2016r do 18 września 2017r. k: 61)

W okresie od listopada 2013r. do września 2014r. Spółdzielnia nie zarachowała żadnych wpłat na poczet opłat za korzystanie z lokalu. Zaległość za ten okres wynosi 4.718,33 zł. Natomiast w okresie od października 2014r. do czerwca 2016r. zaliczono w sumie łączną wpłatę w wysokości 12.660,43 zł, choć wierzytelności Spółdzielni wyniosły za ten okres łącznie 13.921,76 zł, zatem niedopłata ze strony zobowiązanych wyniosła 1.261,33 zł. Łącznie zaległość w opłatach na rzecz Spółdzielni w okresie od 1 listopada 2013r. do 31 lipca 2016r. wynosi 5.989,66 zł. (zestawienie należności i wpłat k: 213)

Pozwani dowiedzieli się o zadłużeniu wobec Spółdzielni za okres od 1 listopada 2013r. do 31 lipca 2016r. najpóźniej z chwilą doręczenia im odpisu pozwu. M. P. odebrał odpis nakazu zapłaty wraz z odpisem pozwu 17 października 2017r.,

zaś korespondencja dla A. P. była dwukrotnie awizowana, przy czym termin do odebrania ponownego awiza upłynął 19 października 2017r. (elektroniczne potwierdzenie odbioru k: 17 – 18)

W przeważającej części stan faktyczny jest bezsporny. Ewentualne wątpliwości dotyczące sposobu zarachowania wpłat wnoszonych przez M. P. na poczet opłat za korzystanie z mieszkania przy ulicy (...) w okresie objętym pozwem w niniejszej sprawie, mógłby rozstrzygnąć dowód z opinii biegłego księgowego. Pozwani nie zgłosili takiego wniosku dowodowego, mimo że korzystali z pomocy prawnej profesjonalnego pełnomocnika, nie wspominając już o tym, że M. P. również jest czynnym adwokatem, choć nie specjalizuje się w sprawach cywilnych.

Przedstawione przez powodową Spółdzielnię zestawienie wskazujące składniki opłat za okres od 1 października 2013r. do 31 lipca 2016r. (k: 212) oraz zestawienie wymagalnych roszczeń z tytułu opłat i dokonanych wpłat za w/w okres (k: 213) stanowi – zdaniem Sądu Okręgowego - przekonujący dowód potwierdzający wysokość zadłużenia.

Sąd Okręgowy co do zasady podziela stanowisko Sądu I instancji, że zgodnie z art. 6 kc, ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Odmienne jednak niż Sąd Rejonowy, Sąd II instancji uważa, że skoro pozwani utrzymują, że dokonali wpłat na poczet opłat za korzystanie z mieszkania za okres od 1 października 2013r. do 31 lipca 2016r. i dlatego zobowiązanie wygasło, to na nich spoczywa ciężar wykazania tej okoliczności. Jedyną próbę podłożenia temu zadaniu stanowi złożenie historii rachunku bankowego, z którego dokonywane były przelewy na rzecz (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...). Opis wpłat jest ogólnikowy, a pobieżna tylko analiza tego dokumentu świadczy o tym, że Spółdzielnia uwzględniała te wpłaty zgodnie z wolą dłużnika, jeśli tylko było to wskazane w tytule przelewu, np. 20 marca 2015r. M. P. wpłacił 1.000 zł, zaznaczając, że jest to czynsz za miesiące październik, listopad i grudzień 2014r. Wpłata ta została uwzględniona w zestawieniu Spółdzielni, choć nie wystarczyła na pokrycie opłat za te trzy miesiące, ponieważ za każdy należało wpłacić po 417 zł, niedopłata za IV kwartał 2014r. wyniosła więc 251,39 zł, a poza tym przelew został dokonany z kilkumiesięcznym opóźnieniem.

Jeśli idzie o zawiadomienie pozwanych o łącznej wysokości zadłużenia, to z uwagi na brak jednoznacznego potwierdzenia odbioru przedsądowego wezwania do zapłaty, Sąd poprzestał na ustaleniu, że nastąpiło to najpóźniej z chwilą doręczenia odpisu pozwu. W tym zakresie to na stronie powodowej spoczywał obowiązek wykazania, że A. P. i M. P. zostali wezwani do zapłaty wcześniej, zatem należało przedstawić zwrotne poświadczenie odbioru korespondencji, a nie tylko dowód jej nadania. Nie ma również dowodów na to, że co miesiąc pozwani byli poinformowani o wysokości bieżących opłat za każdy miesiąc. (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...), jako profesjonalnie zajmująca się zarządem nieruchomości należących do jej zasobów, powinna dbać o zachowanie odpowiednich standardów w tym zakresie i dlatego w tej części Sąd Okręgowy podzielił zarzuty pozwanych, choć prowadzenie rozbudowanego postępowania dowodowego na tę okoliczność przed Sądem Rejonowym było zbędne.

Podstawą prawną roszczeń powódki jest art. 4 ust. 1 ustawy z 15 grudnia 2000r. (Dz. U. Dz.U.2018.845 -j.t.) o spółdzielniach mieszkaniowych, który stanowi, że członkowie spółdzielni, którym przysługują spółdzielcze prawa do lokali, są obowiązani uczestniczyć w pokrywaniu kosztów związanych z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości w częściach przypadających na ich lokale, eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości stanowiących mienie spółdzielni przez uiszczanie opłat zgodnie z postanowieniami statutu.

Zobowiązanie pozwanych do spłaty zadłużenia wobec Spółdzielni wynika ze spadkobrania po P. P. (1). Zgodnie z art. 1034 § 1 kc, do chwili działu spadku spadkobiercy ponoszą solidarną odpowiedzialność za długi spadkowe. Pozwani dokonali działu spadku dopiero 28 października 2016r., czyli w okresie objętym żądaniem pozwu, tj. do 31 lipca 2016r. ich odpowiedzialność za zobowiązania ich ojca ma charakter solidarny.

Odsetki ustawowe za opóźnienie Sąd zasądził na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc, przy czym termin ich wymagalności w stosunku do M. P. Sąd ustalił na 18 października 2017r., zaś wobec A. P. na 20 października 2017r., czyli od następnego dnia po otrzymaniu odpisu pozwu.

Z uwagi na to, że obaj pozwani przyjęli spadek z dobrodziejstwem inwentarza, Sąd Okręgowy, zgodnie z art. 319 kpc zastrzegł im prawo do powoływania się w toku egzekucji zasądzonego od nich świadczenia pieniężnego na ograniczenie odpowiedzialności do wysokości wartości spadku nabytego po P. P. (1).

Następstwem uwzględnienia żądania powódki jest zmiana orzeczenia w zakresie kosztów procesu za I instancję. Sąd Okręgowy na podstawie art. 98 kpc zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P. 2.067 zł, z czego opłata od pozwu wynosi 250 zł, wynagrodzenie pełnomocnika 1.800 zł (§ 2 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie), a opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł.

Z tych wszystkich względów, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok, stosując art. 386 § 1 kpc.

O kosztach procesu za II instancję Sąd również orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu i zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki 1.200 zł, w tym 300 zł z tytułu opłaty od apelacji i 900 zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika (§ 10 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 2 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie).

R. W.